N^ER 63

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 26 *Maja v. s.* 1826 *roku.*

Wiadomości Krajowe.

St. Petersburg d. 16 maja.
(Journal de St. Petersbourg.)
Nowiny dworu.

Baron *Waldner de Freundstein*, marszałek dworu J. W. Landgraffa *Hesko-Homburskiego*, miał w *Peterhoffie* audyencyą pożegnania u Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości.

St. Petersburg dnia 17 maja.
(z teyże gazety).

II. CC. WW. Wielki Xiążę Jegomość Następca Tronu, oraz Wielkie Xiężniczki Marya, Olga i Alexandra, w przeszłym tygodniu wyjechali do *Carskiego-Sioła*, gdzie mają przemieszkiwać. II. CC. WW. cieszą się naylepszém zdrowiem.

— Doniesienia z *Moskwy* o stanie J. C. W. Wielkiey Xiężny Heleny, ciągle są naypożądańsze. J. C. W. zbliża się do kresu swego rozwiązania.

— JW. Margrabia *Paulucci*, jenerał-adjutant J. C. M. i gubernator jeneralny guberniy nadbaltyckich i pskowskiey, przybył do tuteyszey stolicy.

— Hrabia *Woroncow-Daszkow*, poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny Cesarza Jegomości przy dworze Bawarskim, przybył do *St. Petersburga.*

— Przez naywyższy manifest z dnia 17 marca, Cesarz Jegomość raczył ustanowić sekretoryat stanu dla Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego, a skassował kommisyą spraw finlandzkich.

— Przez Ukaz d. 30 kwietnia, Rządzący Senat ogłosił postanowienie komitetu ministrów, nastałe d. 20 lutego na przełożenie ministra skarbu, a potwierdzony przez Jego Cesarską Mość d. 9 marca, mocą którego termina do transportu towarów wielkiey objętości i ciężkich z tamożni obwodu Bessarabskiego do tamożni nad Dniestrem są oznaczone w sposob następujący:

Z Tamożni	Skulańskiey	do Tamożni Dubossarskiey.	26	dni
— —	Renskiey .		36	—
— —	Nowosielskiey		40	—
Z Tamożni	Skulańskiey	do Tamożni Mohilewskiey.	— 26	dni
— —	Renskiey .		— 40	—
— —	Nowosielskiey		30	—

— Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył dać klucze szambellańskie kamerjunkróm, radcy kollegialnemu *Barclay-de-Tolli*, należącemu do kollegium spraw zewnętrznych, i radcy honorowemu *Zawadowskiemu*, należącemu do ministeryum spraw wewnętrznych.

— Radca stanu, *Perowski*, został potwierdzony na urzędzie kuratora wydziału edukacyynego charkowskiego, który tymczasowie sprawował, i razem mianowany został rzeczywistym radcą stanu.

— Radca stanu baron *Rosen* mianowany gubernatorem cywilnym kazańskim.

— Panny Katarzyna *Muchanówna* i Katarzyna *Bibikówna*, mianowane są pannami honorowémi Nayjaśnieyszych Cesarzowych.

— Rzeczywisty radca stanu, *Jacenkow*, należący do gabinetu J. C. M., przechodzi na dyrektora do kommissyi umorzenia długow.

— Radca stanu *Tiliczejew*, mianowany jest prezesem trybunału kryminalnego w Kałudze.

— Szabs-kapitan regimentu kawalergardów Xiążę *Lwow*, przechodzi do obowiązków cywilnych, i mianowany jest kamerjunkrem dworu J. C. M.

— Radca honorowy *Dmitrjew*, sekretarz kolegialny *Dmitrjew*, sekretarz gubernialny *Kułakow* i rejestrator kollegialny *Czerbakow*, mianowani są kawalerami orderu ś. *Anny* 3ciey klassy, za uratowanie 20 osób w czasie wylewu 7 listopada 1824 r.

Radca kollegialny, *Sewrinow*, naczelnik wydziałowy w departamencie skarbowym, mianowany jest wice-gubernatorem permskim, na mieyscu P. *Laube*, przeniesionego na tenże urząd do *Włodzimierza*, gdzie ten urząd był wakującym przez usunienie się P. *Jazykowa.*

— Jeometra górniczy rangi 9tey klassy, *Sobolewski*, naczelnik zup solnych onegskich, mianowany jest naczelnikiem robót górniczych horobłahodatskich, na mieyscu intendenta górnictwa rangi 7mey klassy *Mamyszewa.*

— Radca stanu, *Elliński*, chirurg konsultant szpitala sanktpetersburskiego ubogich, został mianowany chirurgiem dworu.

— Moskiewskie towarzystwo gospodarstwa wieyskiego d. 27 lutego, pod prezydencyą Xięcia *Golicyna*, wojennego jenerał gubernatora moskiewskiego, odbyło sessyą publiczną, na którey po przeczytaniu kilku pism, przeznaczonych do wydrukowania w dzienniku towarzystwa, wybrało na członków swoich PP. *Karcewa* i *Nowikowa.* Posiedzenie publiczne ma się odbydź d. 4 t. m.

We czwartek d. 6 maja, examen prywatny uczniów instytutu oryentalnego, przy ministeryum spraw zagranicznych, odbywał się w pałacu tegoż ministeryum, na ulicy sadowey. Pomiędzy osobami zgromadzonemi, chociaż w małey liczbie, lecz wybranymi, znaydowali się JWW. hr. *Nesselrode*, hr. *Lieven* poseł, hr. *Gołowkin*, baron *Strogonów*, PP. *Sperański* i *Olenin*, hr. *Laval*, PP. *Ribeaupièrre* i *Uwarów.* Posiedzenie zagaił mową w języku francuzkim, professor *Charmoy*, w brzmieniu następującém:

Mości Panowie!

„Naysłodsza nagroda, jaką może otrzymać nauczyciel w zaszczytnym a ciężkim zawodzie swoim, jest zaiste ukontentowanie, oglądania kiedyś swych uczniów, występujących korzystnie, przed tak świetłém zgromadzeniem, jak to, przed którém wezwany dziś jestem, zdać sprawę z naszych zatrudnień. Zabłysnął nakoniec nam ten dzień; a my umiémy godnie ocenić to szczęście. Jedynem naszém życzeniem, w tey okoliczności, jest uyrzeć młodych naszych oryentalistów, spełniających nadzieje swey oyczyzny i oczekiwanie rządu, który dotąd hoynie się przykładał, do rozkrzewienia nad brzegami Newy nauki języków, używanych przez mieszkańców rozmaitych krajów, ościennych Rossyi.

Przestronne to mocarstwo, dla swego położenia jeograficznego, znaydując się w ciągłém sąsiedztwie z różnymi narodami Wschodu, musiało

bardziey jak inne, uczuć potrzebę kształcenia, na swey ziemi młodzieży, którаby po nabyciu dosyć rozległey znajomości, wielu języków wschodnich, mogła służyć za pośrednictwo w stosunkach rządowych poselstw rossyyskich z dworami Lewantu, przy których zostawać będzie.

Błogosławioney pamięci N. Cesarz Alexander, którego wszystkie usiłowania zmierzały ustawicznie do przyśpieszenia postępów oświaty w swych krajach raczył szczególniey zaszczycać tę gałąź edukacyi, i wspierać gorliwość młodych Rossyan, pragnących poświęcić swe prace, zgłębieniu tak bogatey i powabney literatury, otwierając w tuteyszym uniwersytecie, jako też po wielu innych uniwersytetach i szkołach swojego Państwa, katedry do nauczania języków; arabskiego i perskiego. Nie przestając na udzieleniu tak wielkich środków, miłośnikom muz wschodnich, J. C. M. powiększył ich sferę, wzbogacając bibliotekę Cesarskiey Akademii nauk, licznym zbiorem manuskryptów, ułożonym bardzo troskliwie przez P. *Rousseau*, byłego konsula jeneralnego francuzkiego w Alepie, którego długi pobyt na Wschodzie, postawił w możności, sądzenia biegle o pięknościach autorów klassycznych tych krajów, tak zamożnych w literatów i historyków znakomitych.

Tym czasem dwie katedry języków wschodnich, przeznaczone do ukształcenia mianowicie nauczycielów, mających służyć potém do rozszerzania ich nauki, nie mogły dostarczyć dla ministeryum spraw zagranicznych, znaczney liczby drogomanów i urzędników potrzebnych do służby we dwóch stolicach, Państwa Ottomańskiego i Persyi, równie jak w rozmaitych krainach wschodu. J. C. M. Ukazem swoim d. 29 maja 1823, uznał za rzecz istotną, utworzyć przy ministeryum instytut szczególny, gdzieby się sposobiła wszystka młodzież, po ukończeniu nauk poprzedniczych, poświęcająca się usłudze oyczyzny, w zawodzie dyplomatycznym. Dyrekcya tego poruczona została P. *Fonton*, który pełnił ten obowiązek, z naywiększą pilnością, aż do czasu swojego oddalenia się do cudzych krajów; katedrę języka arabskiego zajął móy kollega P. *Demange*; ja zaś uznany byłem za godnego zajęcia katedr perskiego i tureckiego. Na przedstawienie JW. hr. *Nesselrode*, Monarcha ten, raczył tymże ukazem, zapewnić los sześciu młodzieńców, przeznaczając dla każdego z nich 1,000 rubli na roczne utrzymanie, i pomieściwszy w tymże instytucie, gdzie zostają z nauczycielami, mając pod ręką dzieła klassyczne, do nauki potrzebne. Drugie 1,000 r. rocznie, przeznaczone zostały, na zakupowanie xiążek, mających składać bibliotekę tey szkoły, która summa poźniey była powiększona, tak, iż teraz nasz zakład posiada zbiór dosyć kompletny rozmaitych dzieł arabskich, perskich i tureckich, wydanych w Rossyi, we Francyi, Anglii, w Niemczech, Konstatynopolu i Kalkucie: ostatnie, winniśmy wspaniałości Kompanii Indyyskiey, a dar ten, tym jest dla nas szacownieyszy, że większa część tych dzieł, nie znaydujących się już w handlu, za żadne pieniądze nabytą bydź nie może.

Gorliwość prawdziwie wzorowa, naszego szanownego naczelnika, P. rzeczywistego radcy stanu *Adelunga*, natchnęła go myślą przydania do tych xiążek oryentalnych, wszystkich tyczących się wschodu, ogłoszonych w różnych językach europeyskich, jako to: podróży, historyi, jeografii, grammatyk, dykcyonarzów, i t. d. Pod taką opieką, młodzi nasi filologowie, zniewoleni byli do podwojenia usiłowań i przykładania się, aby odpowiedzieć zamiarom Monarchy, który, ze swojey strony, niczego nie zaniechał, dla postawienia ich w stanie odznaczenia się w swym zawodzie. Winienem przeto zdać tu sprawę z ich zatrudnień, od czasu zostawania w instytucie, to jest od końca lipca 1823 r.

W tey epoce, liczba osób tego zakładu, z sześciu składała się uczniów, z których dwóch było z uniwersytetu, gdzie się przez lat 6 do nauk przykładali, a czterech przyjęto za świadectwami, wydanemi im przez różne szkoły Państwa, gdzie się wprzódy kształcili. Pierwsi, odbywszy u nas kursa i nauczywszy się przez rok po turecku, zostali wysłani do Persyi i Georgii, gdzie mają się za szczęśliwych, mogąc się wypłacać z długu wdzięczności poświęcaniem, ile możności, usług dla oyczyzny. Oby mogli uskutecznić swe nadzieje, a nasze naygorętsze życzenia będą spełnione!

Wraz, po oddaleniu się dwóch tych młodych drogomanów, JW. hrabia *Nesselrode*, widząc potrzebę uczniów, do użycia praktycznégo tychże języków, których teoretyczne wykładanie nam było poruczone, przełożył J. C. M. przyjęcie naszego kollegi *Mirzy Dżafar*; co naychętniey potwierdzone było. Przydano nam poźniey P. *Kostaky*, który, przez długi czas mieszkając w Konstantynopolu, z naywiększą łatwością tłumaczy się po turecku: weyście jego do instytutu przypadło z początkiem roku bieżącego, i naypomyślnieysze nadal rokuje skutki.

Zawód przyszły tych młodzieńców, którym rząd tak wielkie dał dowody opieki, wymagał jeszcze głębokiey znajomości historyi, statystyki i jeografii Wschodu. Nauki te powierzone zostały P. *Sinner d'Arberg*, wykładającemu je, przeszło już rok, z naywiększą starannością. P. *Riffé* takoż został w naszey szkole nauczycielem języka i literatury francuzkiey: głównym jego obowiązkiem ma bydź wprawianie uczniów do układania rozmaitego rodzaju depeszów i pism dyplomatycznych.

Za pomocą takichto środków, uczniowie klassy 1, wezwani dziś na popis, będący celem tey uroczystości, i czteréy inni, stanowiący 2 i 3 klassę, mogli się oddawać bez przerwy nauce, trudney wprawdzie w początkach, lecz dziwnie ułatwioney sposobami, naymiłościwiey udzielonemi przez Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra, którego śmierć zawczesną opłakuje Rossya.

Pierwsi, uczyniwszy już dosyć wielkie postępy w językach arabskim i perskim, poczynali turecki; drudzy, przyjęci w różnych czasach, poświęcili rok pierwszy swoich nauk, poznaniu języka arabskiego, którego dokładna znajomość nieodzownie jest potrzebna każdemu oryentaliście, chcącemu się odznaczyć w swojem powołaniu. W drugim roku, zaczęli się uczyć języka perskiego, którego łatwość, wdzięk i podobieństwo do wielu języków europeyskich, a mianowicie niemieckiego, wynagrodziły im trudności wprzódy pokonywane, i niejako porównać się dla nich mogły, z owemi żyźnemi *oazami*, gdzie wędrownik strudzony wypoczywa, po przebyciu piasczystych pustyń libiyskich. Nakoniec, od początku trzeciego roku, jeden tylko uczeń klassy 2, znaydujący się w instytucie, miał zręczność uczenia się języka tureckiego, który pod względem swojego w dyplomatyce użytku, może się nazwać francuzkim w Azyi; nim bowiem mówią, nie tylko we wszystkich prowincyach, składających państwo ottomańskie, ale nadto i w większey części Persyi.

Uczniowie klassy pierwszey, tłumaczyli i rozbierali, pod przewodnictwem P. prof. *Demange*, celnieysze dzieła arabskie, jako to: Koran, którego wybor zawsze będzie służył za wzór autorom tego narodu; chrestomatyą P. barona *Silwestra de Sacy*; nakoniec bayki Bidpaja i poemat Lebida, przez tegoż oryentalistę wydane.

Co do literatury perskiey, podobnież tłumaczyli i rozbierali naysławnieyszych klassyków, których może liczyć ten kray, tak bogaty w poetów, pisarzów i znakomitych historyków. Dzieła, któremiśmy się szczególniey zaymowali, są: Gulistan czyli *parter różany*, i Bustan czyli *Ogród Sadego*, którego słodka filozofia i styl czarowny, tyle mają powabów dla filologów; Pendname albo *Poradnik Ferido uddin attar*, wymówny zbior perski bajek Bidpaja, przez Hossein Wa'ez Kaschefy; nakoniec *Eskender name* poemat Nizamego, o wyprawach Alexandra W. z jego kommentaryuszem i poemat Dżamego pod tytułem: Jusuf i Zuleikha, czerpany przez poetę w tkliwym ustępie o Józefie, opowiadanym z wdziękiem niewymównym w księdze *Genesis*, lecz który, wscho-

dni, żywą imaginacyą unoszeni, znacznie odmienili.

Ciż uczniowie wprawiali się razem, pod Mirzą Dżafarem, w czytaniu, kaligrafii i pisaniu po persku, rozmaitych listów i kawałków dyplomatycznych, nabyli też dosyć wprawy w łatwém tłumaczeniu się i ustném przekładaniu lub na piśmie zadanych pytań.

Ze mną zaś trudnili się tłumaczeniem i rozbiorem rozmaitych dzieł tureckich, a między innemi, historyi państwa ottomańskiego przez Naimsa, którey wytworna prostota, jest podziwieniem oryentalistów, i zaczęli tłumaczyć historyą Wassifa Effendy, którego turcy za wzór stylu historycznego wystawują. Nakoniec, przekładali traktat handlowy, zawarty pomiędzy Rossyą a Portą. Dopiero od stycznia r. b. młodzi ci oryentaliści, zaczęli się przykładać do nauki praktyczney języka tureckiego przy P. *Kostaky*; lecz postęp, jaki już uczynili, w tak krótkim przeciągu czasu, jest rękoymia dalszego.

Taka jest treść prac naszych. Oby te na łaskawe względy zasłużyć mogły, a przychylne zdanie tak światłego zgromadzenia, będzie naydzielnieyszym bodźcem, do zachęcenia nas nadal.

Łaskawość szczególna, z jaką rząd dotąd wspierał usiłowania młodych naszych filologów, powinnaby zapalić ochotę w ich spółziomkach, i wzniecić chęć do poświęcenia się nauce, która kiedyś postawi ich w możności spełniania ważnych usług dla Monarchy: wówczas to państwo Rosyyskie będzie się mogło pochlubić wydawaniem oryentalistów, pełniących zaszczytnie powołanie, dotąd wyłącznie cudzoziemcom zostawowane; a muzy wschodnie, pysznięc się tak chlubną opieką, rozgłoszą dobrodzieystwa Monarchy, który wysokiem swem wsparciem raczył upoważnić na północy Europy, nauki języków, używanych przez mieszkańców żyznych nadbrzeży Nilu, i czarujących krain Tygrem, Eufratém i Indem, skrapianych.

Uczniowie potém mieli sobie zadawane rozmaite ćwiczenia, które zupełnie dowiodły prędkiego ich postępu. Czytają bardzo płynnie po arabsku, po persku i po turecku, tłumaczą z każdey książki naysłatwiey, bądź na piśmie, bądź słownie, z tych języków na francuzki, lub rossyyski, i nawzajem. Po przeczytaniu i wytłumaczeniu kawałka, przystąpiono do rozbioru grammatycznego; wyłożyli oni części mowy, przypadkowanie, czasowanie i pochodzenie słów. Dla usunienia zaś wszelkiego pozoru uprzedniego rozporządzenia examinowego trybu, PP. Professorowie instytutu, wezwali osoby obecne, w językach wschodnich wyćwiczone, do zadawania pytań na ich mieysce. W tym celu, P. Rzeczywisty radca stanu *Negri* raczył przyjąć na się język perski, a professor *Sękowski*, turecki. Skutek tey nowey proby, zawsze w podobnym razie trudney, równie był zaszczytnym i chlubnym, tak dla nauczycieli, jako i dla uczniów. Lecz co naywięcey przekonało dostatecznie słuchaczów, o wybornym sposobie uczenia jednych, a gorliwości, chwalebney pilności i pojętności drugich, to rozmowy w językach perskim i tureckim, gdzie nasi młodzi oryentaliści, służąc za tłumaczów osobom przytomnym, wykładali odpowiedzi; na ich zapytania, zadawane *Mirza Dżafarowi* i *Kostaky Czorbaczoglu* adjunktom, których obowiązkiem jest, ćwiczyć uczniów w praktycznem, wspomnionych języków uzyciu. Szczęśliwy ten wstęp, do przyszłego ich przeznaczenia, naylepiey dowiodł, jak potrafią mu odpowiedzieć. Niektórzy uczniowie, z niemnieyszem wszystkich zadowoleniem, też wprawę okazali, w ciągu rozmowy, z dwóma wyżey wymienionymi professorami, językiem każdego z nich. Na zakończenie popisu P. *Spitznagel*, uczeń klassy 1szey, czytał mowę w języku perskim, własnego układu. Każdy z pociechą uyrzy, w tłumaczeniu dosłownem tey rzeczy, iż młody mówca, nie przestając na samém tylko użyciu wyrazów, których się nauczył, stara się jeszcze nagiąć rozwijającą się swą wymowę, do doboru wyrażeń i postaci, mogących zadowolić gust tych, do których kiedyś zwracana będzie.

„Niech hołd szczery oddany będzie geniuszowi Monarchy, mieszkającego dziś w niebiesiech, który dla nas dźwignął budowę nauk i utworzył instytut wschodni. Kiedy, z woli naywyższey, czara dni jego aż do wierzchu się spełniła, wzniósł się do nieba; a gdy jego błogosławiona dusza, sprzykrzywszy sobie jęki, w swem więzieniu ziemskiem, opuściła tę znikomą ziemię i przeniosła się do siedziby wieczności, aby zająć mieysce w gajach raju, świat cały przyoblókł żałobę, a utrapienia i frasunki opanowały serce wszystkich narodów. Wielkie jego cnoty nie mogą bydź opisane, ani skreślone w szczupłym tego pisma obrębie! Każdy jego czyn, nosił piętno jego geniuszu; ten to wspaniały Monarcha jest założycielem tey szkoły, a hoyności tego błogosławioney pamięci Mocarza, winni będziemy wiadomości i nauki, jakich tu nabędziemy. Święta duszo, duchu czysty Monarchy, przebywającego w krainach niebieskich, racz z tego pobytu szczęśliwości, wysłuchać nasze pokorne pochwały, i niezliczone naszey wdzięczności oznaki! Gdziekolwiek obowiązki nasze ku oyczyznie nas powołają, pamięć twoja nieodstępną nam będzie. Jedyną naszą chwałą i szczęściem będzie, iżeśmy się kształcili w szkole, szczycącey się w Tobie swym założycielem, a dziś będącey pod dobrotliwą, Twojego Dostoynego Dziedzica i następcy opieką!

Wy, coście dotąd, ciągle razem ze mną w zawodzie literackim postępowali, połączcie głos swóy z moim, złóżmy hołd dziękczynień i uwielbień naszemu Monarsze, który jest ucieczką całego świata, temu potężnemu Panu, naszemu łaskawemu Cesarzowi Nikołajowi, który dla nas jest cieniem bóstwa na ziemi. Poczém spieszmy złożyć dzięki wszystkim naszym zwierzchnikom, którzy są kolumnami budowy Państwa i naszymi przewodnikami na drodze obowiązku; podwóymy pilność i gorliwość, abyśmy byli w stanie, wypełniania kiedyś naszemu Panu usług pożytecznych i chwalebnych.“

Anglia.

Londyn dnia 13 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Zdaje się, iż P. *Canning* myśli wnieść na Parlamencie, aby summa wynosząca blisko 200,000 funt. szter., a pochodząca z cła od pszenicy w składach pod zamkiem królewskim, była użytą na wsparcie biednych ludzi, którzy nie mają zarobku w rękodzielniach.

Podatek pobierany na rzecz ubogich w *Manchester* wynosi teraz 25 procentu. Liczne składki postawiły w możności opatrywania tam 32,000 ubogich ludzi żywnością.

Tuteysza gazeta *Globe* pisze, iż w Anglii i Szkocyi jest 250,000 ludzi, pozbawionych zarobku w rękodzielniach.

Dnia 4 b. m. o godzinie 9 wieczorem znaleziono na ulicy w *Dublinie* ubogiego człowieka, zupełnie zgłodniałego. Nieszczęśliwy mógł jeszcze powiedzieć, iż się nazywa *Macnally*. Zaprowadzono go do szpitala, gdzie w kilka minut umarł.

W hrabstwie lankasterskiém znayduje się 20,000 warstatów parowych, z których każdy dostarczyć może 4 postawy sukna na tydzień.

Odebrany tu list z *Madrytu* pod d. 30 kwietnia donosi, iż rząd hiszpański oświadczył chęć zapłacenia 350,000 funt. szterl. wynagrodzenia kupcom angielskim, lecz Pan *Cook* uznaje tę ilość za małą. Wątpią jednak, aby rząd hiszpański w obecnym stanie skarbu swego dał więcey.

— Dnia 16 —

(z *teyże gazety*.)

Gazeta *Morning Chronicle* donosi o rozchodzącey się pogłosce, iż zaydzie odmiana ministrów naszych. Gazeta zaś *Times* twierdzi, iż Panowie *Canning* i *Huskisson* mają otrzymać uwolnienie od urzędu.

Pojazd Xiążęcia *Devonshire*, który jako nadzwyczayny poseł Monarchy naszego udał się do Rossyi, kosztował blisko 4,000 funt. szterl.

Przekonanie o niemożności zaradzenia zwy-

czaynym sposobem nędzy nieczynnych robotników w fabrykach naszych krajowych, skłania do użycia rozmaitych nadzwyczaynych środków. I tak ma się utworzyć wydział emigracyyny, który obmyślać będzie sposoby posyłania tych nieszczęśliwych ludzi, do innych części świata.

Spokoyność utrzymuje się w *Manchester*, lecz w kilku innych powiatach, bywają niekiedy popełniane zdrożności. Za przybyciem zbroyney siły do *Blackburn*, powiększyła się tam liczba uwięzionych. W okolicy *Leeds* panuje zupełna spokoyność.

W tuteyszych śpichrzach pod zamkiem znayduje się zagraniczney pszenicy blisko 138,000 kwarterów, jęczmienia 15,000, i owsa 145,000 kwarterów. Dotychczasowa pora nie była sprzyjającą urodzajom; jeśliby jednak wkrótce nastały dni ciepłe, mogłoby się jeszcze zboże w polach pokrzepić.

Opłata pobierana dla ubogich w Anglii i hrabstwie *Wallii* w roku zeszłym d. 25 marca 1825 wynosiła 5,786,000 funt. szterl.

Odebrano tu od jenerała majora *Ponsonby* wiadomość o zdobyciu *Missolungi*. Wypadek ten niema wielkiego wpływu na cenę papierów pożyczki greckiey w Londynie.

Wiadomość o zawarciu pokoju z Birmanami podniosła na 2 od 100 papiery kompanii indyyskiey.

Na sessyi Izby niższey d. 14 b. m. rzekł Pan *Huskisson*: „Zjednoczone Stany północney Ameryki są jedynym narodem, którego się Anglia na morzu obawiać może; lecz odmiana w naszych prawach tyczących się żeglugi, przykłada się do osłabienia ich potęgi, a powiększenia siły naturalnych ich nieprzyjaciół. Pozwoli mi Izba donieść, iż nie mamy się czego obawiać względem handlowey naszey marynarki, a interes jey będzie zawsze na uwadze. Flota francuzka jest bardzo mnieyszą od naszey, a hiszpańska przestała istnieć. Mamy teraz 145,000 maytków na okrętach kupieckich, a 30,000 na wojennych; w roku 1792 mieliśmy ich tylko 15,000 na okrętach wojennych. Co się tycze marynarki północno-amerykańskiey, powiększyła się ona w czasie woyny rewolucyyney, i naszą się także powiększyła; lecz przez pokoy 1814, tamta więcey ucierpiała niż nasza. Słowem Anglia posiada dziś naypięknieyszą marynarkę wojenną, będącą w gotowości do obrony praw naszych. Nie mamy się czego o nią lękać; trudnościom, jakich jeszcze doznajemy, zaradzi naylepiey zasada wolnego handlu. (*G.B.*)

Miasta kolumbiyskie *Kartagena* i *Puerto Cabello* ogłoszone zostały wolnemi portami.

F r a n c y a.

Paryż d. 16 maja.
(z Gazety Warszawskiey.)

Król Jmć wyznaczył kommissyą do rozdania 150 milionów frank. wynagrodzenia dawnieyszym właścicielom plantacyy na wyspie *St. Domingo*. Kommissya ta składa się ze 27 członków, i dzieli się na 3 sekcye.

Odebrane tu listy donoszą, iż rząd hiszpański wzbrania się uznać rejencyi w *Lisbonie*. To pewna, iż hrabia *Casa Flores* nie został jeszcze przedstawiony Królewnie Rejentce portugalskiey.

Wczora się zaczęły w *Izbie deputowanych* obrady względem *budżetu* na rok 1827. Dochody krajowe wynosić mają 916,608,734, a wydatki 915,428,342 fr.

— Dnia 19 maja —

Dwór nasz uda się wkrótce do *St. Cloud*, gdzie zabawi do października.

Dnia 16 b. m. *Delfin* zwiedził więzienie ś. *Łazarza*, gdzie osadzone są kobiety skazane do robót. Przyjęty został od ministra spraw wewnętrznych, prefekta departamentu *Sekwany*, i inspektora więzienia. Wypytywał się dokładnie o wszystko, a nawet kosztował potraw przeznaczonych dla więźniów.

W Alzacyi znayduje się sekta pod nazwiskiem *Pietystów*. Nie dawno 5 jey członków pociągnio no do sądu policyi poprawczey w *Kolmarze*, i 2 skazano na dwumiesięczne wiezienie, i zapłacenie 300 frank. kary pieniężney, za odprawiane bez upoważnienia nabożeństwo i podobne dawanie nauki. Sąd kryminalny w *Kolmarze*, do którego się odwołali, zupełnie ich uwolnił. Jeneralny prokurator założył rekurs do kassacyi, przeciw temu wyrokowi.

W *Izbie deputowanych* d. 18 b. m. ukończyły się ogólne obrady względem *budżetu*.

R o z m a i t e W i a d o m o ś c i.

Powóz odbywający regularną podróż na kolei żelazney, między Stockton i Derlington w *Anglii*, przewiózł niedawno parą końmi, w jednym dniu 158 podróżnych.

W Nowym-Yorku stawiają sale na operę włoską: koszta budowy wynosić będą 100,000 doll.

Z rozkazu Oyca ś. zatrudnionych jest 50 więźniów, wyczyszczeniem, wyrównaniem i zasadzeniem drzewami, dawnego Forum, a teraźnieyszego *Campo Vaccino*.

Ciekawi, tłumnie się zbierają teraz na teatr przy bramie ś. Marcina w *Paryżu*, dla widzenia baletu *Gulliwer*. Występują w nim *olbrzymi Brogdignago* i *karły Liliputu*; lecz jeden tylko wymysł zaleca całą sztukę: *Mazurier* (w roli Guliwera) tańczy na szczudłach trio, z dwiema kobiétami rodu olbrzymiego.

Naturalno-historyczne muzeum w *Genewie*, dostało z Egiptu kilka rzadkich zwierząt, a szczególniey *czarnego strusia* wysokości $6\frac{1}{2}$ stopy, którego utrzymywać będą w tamecznym ogrodzie botanicznym.

Projekt składki przez professora *Parrot* wniesiony, na zaprowadzenie ogrzewań w *hospicyum* na górze ś. Bernarda, i powiększenie go, przyszedł w części do skutku. Wszystkie pokoje mają równy stopień temperatury, pospolicie 10° R. Tym sposobem pobyt w klasztorze zarówno dla podróżnych, jako też dla tamteyszych mieszkańców, stał się daleko zdrowszy, a ostatni zdolnieyszymi przez to będą, do znoszenia mrozów w czasie zimy, skoro ich powołanie zmusi przebywać pod gołém niebem. Wydatek cały do 1 listopada 1825, wynosił 28,000 fr., a między tém nayznakomitsza ilość była ze składki Króla Jmci Sardyńskiego i miasta Turynu.

Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 30 kwietnia.

Amsterdam	na 65 dni	—	47
	— 3 miesiące	—	—
Hamburg	— 65 dni	szil. bank	$8\frac{5}{8}$
	— 3 miesiące	—	$8\frac{11}{16}$
Londyn	— 3 miesiące	pens	$9\frac{7}{16}$, $\frac{5}{16}$
Paryż	— 70 dni	—	—
	— 3 miesiące		$100\frac{1}{4}$, $99\frac{3}{4}$

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy.	11 r. 95 k.
— — — stary —	—
Piastry twarde hiszp. —	—
Jefimki — — — — —	—
Rubel złotem — — —	—
— — srebrem — — —	372

Papiery kommissyi umorzenia długow.

6% assyg. — — —	106
6% brzęczącą monetą —	109
5% takož —	—

Kurs wileński na assygnaty od dnia 21 maja: rub. sreb. 3 rub. 74 kop., czerw. złoty nowy w r. 12, imperyał 37 rub. 40 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 26 maja v. s. Roku. 1826

3. Императорскаго Воспитательнаго Дома, от С. Петербурскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Подполковника Викентія Игнатьевича Чаплица, состоящее Могилевской Губерніи Мстиславскаго повѣта при имѣніи Колесникахъ въ деревняхъ: Футорѣ 142, Лысовой Будѣ 58, Конарщинѣ 50, Максимовкѣ 45, Антоновкѣ 12, Зимничкахъ 15, и селѣ Колесникахъ 78, и того 400 ревижскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сѣго года въ Іюлѣ месяцѣ: первый 6, второй 8 и третій 13 гислъ; желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Эксседиторъ Осмоловскій.

3. Rada Sank-petersburska Opiekuńcza Cesarskiego domu wychowania ninieyszém ogłasza: iż w niey przedaje się oddany w ewikcyą i przeterminowany majątek nieruchomy Podpółkownika Wincentego Ignatiewicza Czaplica, położony w mohilewskiey gubernii we mścisławskim powiecie: w majętności Koleśnikach: we wsiach: Futorze 142, Łysowey Budzie 58, Konarszczynie 50, Maksimowce 45, Antonowce 12, Ziemniczkach 15 i we wsi Koleśnikach 78, a w ogóle 400 rewizyynych dusz płci męzkiey, ze wszelką należącą do nich ziemią, i ze wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy do targow w miesiącu julii teraźnieyszego roku: 1szy 6, 2gi 8 a 3ci 13; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey na oznaczone terminy w dzień sessyyny, gdzie okazane będą przedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Osmołowski.

---

1 Roku 1826 maja 12 dnia, czytając Reprocess Imieniem WW. JPP. Józefa i Maryanny z Drozdowiczow Paszkiewiczow Regentowstwa Granicznych Powiatu Oszmianskiego w Dodatku Kuryera Litewskiego pod dniem 3 aprylа roku idącego za N. 45 umieszczonym i ogłoszonym a w nim wyrzut niechęci przeciw W. JP. Annie z Drozdowiczow Kniażewiczowey Regentowey Graniczney Powiatu Wileńskiego siostrze rodzoney Paszkiewiczowey, a pryncypalnie na WJPana Rafała Stęgwiłły b. Pisarza Ziemskiego Powiatu Trockiego czynnemu Jey Opiekunowi, znalazłem potrzebę i obowiązek odpowiedzenia na ony, i rozwiązania zarzutow krzywdzących opinią, o rozróżnienie familii i zaprowadzenie z onemi processu, któren z obecnego stanu rzeczy ukrzywdzoney jey doli, z troskliwości opiekuńskiey był nieodbitym i koniecznym, nim do zapisania oświadczenia w Aktach Ziemskich Trockich in februario roku teraźnieyszego w krzywdzie WJPani Anny Kniażewiczowey, przez siostrę rodzoną obżałną Paszkiewiczowę Regentowę w uczynieniu przelewu na bracie summy rubli srebrem 1,400 Dekretem Oczéwistym Grodu Trockiego dla niey rekognoskowaney, jak oraz w zdobyciu Obligu na rubli srebrem 2674 de nullo dato et accepto przyszło, wzywał żałcy Dellator przez osoby spokrewnione i obce do umiarkowania przyjacielskiego i familiynego, aby z wyrażonemi osoby, bez zawiedzionego Processu stosownie do słuszności skończyć interes, daleoy obżałni Paszkiewiczowie od układow gdy zostawić chcieli stan jey doli w zachwianiu i niepewności, przymusili przeto do krokow uczynienia prawnych i tych ogłoszenia przez awizacyą, aby podstępnie zdobytego obligu przez Tranzfuzyą komu nie przelełi obcemu, ta ostróżność obrażając zyskiem naganie nabytym stronę, poburzyła aż do uniesienia się popędu z którego wynikło, że w Reprocessie przymówiono opiekunowi o różnicę rodzeństwa do osobistego widoku, jaki dobrze myślącemu na jego serce i sposób myślenia nie wpływał i nie służy; zamilczeć nie można było krokόw operacyi obżałney Paszkiewiczowey nad rodzoną siostrą, która utrzymując w domu swym uległą jey woli jako starszey, jey fundusz na Misiuczanach oparty własney naznaczyła korzyści i za przekaz summy na bracie Stanisławie Drozdowiczu 1400 rubli srebrnych, ceniąc jey bezpotrzebną rezydencyą w domu swym, zliczyła rubli takichże 900 a na srébro dostarczyć się miane rubli 200, za bydło z cielętami podobnież kilkasett, wszystko to w jedno skomputowawszy rubli srebrnych 2674 zmassowała i Oblig na pomienioną summę wydać wmówiła, a dla wrażenia, iż to z przychilności działa, że inaczey Dekret Grodu Trockiego i dla niey rekognoskujący na bracie summę wyexekwowany bydź nie mogłby, swoje przekładała uwagi: to było przyczyną że taż Paszkiewiczowa, mimo już naznaczoną opiekę, Kniażewiczowey zkommunikować się z temiż opiekunami nie dając czasu, zaręczyła charakternie, iż gdyby późniey taki układ nie zdawałby się opiekunom dla niey korzystnym, że każda strona ma prawo zwrócić się do własności i bezsprzecznie przy swoim zostanie; to umówione zapewnienie z ufnością przyjęte od nieostróżney a dobrą wiarą rządzoney, doprowadziło do tey ostateczności, iż bez Processu i Sprawy dzwignąć się z pod zawikłania mimo wszelkie propozycye nie podobna, i nie można; czego się spodziewać może ukrzywdzona podstępami zdobytego Obligu Kniażewiczowa, nie opatrzona na piśmie dowodem, gdy za onym już w Grodzie Oszmiańskim przed terminem Exolucyi w roku 1827 aprylа 23 dnia opisanym, rozwinęła Process, wyparła za srébro, bydło, i osobiste jey życia utrzymanie, oprócz przelewu summy na bracie, tegoż obligu wzrosnienie a dodanie przez Sąd Główny Litewsko Wileński 2go ciągłego Departamentu, mimo odmówienie przez Dworzańską Powiatową Opiekę, Opieki do assystencyi tylko rozwodowi wytłumaczyć, nie zaś do Konffirmacyi układow zastosować przedsiębierze; tak wsteczne mniemanie rozwiązane jest rezolucyą Departamentu od wyrazow, postanowiono, gdy prośba Seweryna Drozdowicza oyca, Kniażewiczowey naturalnego opiekuna dla podeszłości wieku i słabości zdrowia w pomoc interessom córki swojey żądaney opieki przez żadne prawo prze-

cięte i zakazane nie jest, dla tego podniosłszy rezolucyą Dworzańskiey Wileńskiey Opieki życzonych opiekunow w pomoc interesom do życzenia oyca dodać i wyznaczyć postanowiono; a więc nie do assystencyi rozwodowi, lecz do wszystkich dzwigania interessów, też opiekę powagą statutowey ustawy przydano i naznaczono; niema przykładu, i dotąd żadne nie pouczyło doświadczenie, aby w procesie rozwodowym potrzebni do assystencyi byli opiekunowie, przyczyny w Prawie Kanonicznym do rozwodu położone, przy obronie Deffensora matrimonii potrzebują od strony Adwokata, i swiadkow przy Inkwizycyi, lecz opiekunowie do żadnego nie służą widoku, tak przeto rezonować, jest zbaczać od dobrego rzeczy pojęcia, granica opieki jest strażą do nieukrzywdzenia doli pupillow, a więc wszelkie bez nich działania, Ratyfikacyą nie upoważnione, ich poważeniem nie wsparte, a krzywdą układow ocechowane, naganną wykrywają się usilnością; sama Obżałtna Paszkiewiczowa przed wielą osobami nie interessowanemi do obowiązku dostarczenia na osób 12 srébra stołowego zeznając się, nie przeczyła tey należności, dziś wypierając się, jest smiałą, jak widać z pozwow do Grodu Wilenskiego po Kniażewiczowę wyniesionych, własne azardować sumnienie; złożą się nato dowody, które Obżałtną Paszkiewiczowę przekonają, możnaż myśleć i rozumieć że opiekunowie dający pupilli w uciskach i podeyściu obronę, są instrumentami familiyney różnicy, wzywanie przed drogą processową do układow, wdawanie w to osób nieinteressowanych, użycie tych przystoynych i przyzwoitych krokow, zdolne są usprawiedliwić opiekuna od krytycznego posądzenia, krzywdzącego dobry myślenia sposób. Bez chluby osobistey wezwać mogę w całey Gubernii swiadectwa; iż między poróżnionemi i w zawody processowe wdanemi stronami, tysiące spraw pogodziłem obcych nie tylko familiynych, jakiby mógł bydź widok osobisty dla którego poróżnienie krewnych osoby obcey stałby się korzyścią, tym więcey opiekuna niemającego pretensyi o grosz dziesiąty, który z obowiązku i powinności czuwać w interessach, onym assystować, z tych się tłumaczyć ma pomnożone zatrudnienia. Zdrowey uwagi własney radzić się potrzeba, a ta wskaże, że osobista niechęć bez rzeczy dającemu obronę z powinności zły broniącego odmalowało portret stronie zrządzającey dla pupilli ucisk, że więc wynikły Process z podeyścia odrywającey się bezwinnie doli ukrzywdzoney jest niemiłą dla żałującego zabawą, a chęć skrócenia onego dogodziłby przyjemności, przed publicznością i nie interessowanemi oświadczam; iż na osoby dostoyne ufnością powszechną zaszczycone pupillę moją skłonię do przeniesienia sprawy na Kompromiss, abym dowiodł iż nie rozróżniać familie ale godzić i zbliżać całego mojego życia było i jest dziełem, zniechęcona familia Kniażewiczowey iż onym wpływ do zbierania z jey losu pożytkow przecięty i odmówiony, w planie odjęcia jey spokoyności, rozwinęli z oną w wielu Subseliach nakomponowane Processa, sam Obżałowany Paszkiewicz o 900 rubli srebrem jakby za utrzymywanie kilkoletnie do Grodu Wileńskiego bez dowodu i aktualnego zawinienia pozwał, a oboje przed Sąd Grodzki Oszmianski za podstępnie wymożonem Obligiem, któremu termin rok 1827 dnia 23 apryla zakreślony, o rekognicyą wyniesli cytacyą, a to dla tego; iż Kniażewiczowa przed Sąd Ziemski Wileński o rozwiązanie umowy i przyjęcie danego przelewu na bracie przed czasem naznaczoney opłaty, i o skassowanie narachowaney i za srébro doliczoney summy, a w naturze niedostarczoney, na Kadencyą następującą w Ziemstwie Wileńskim na tę sprawę naturalnym Sądem przedsięwzięła instancyą, brat Stanisław Drozdowicz w jedney radzie do prześladowania należący, do Grodu Wilenskiego odawane przed czasem Exdotacyi pod życiem oyca dla córki pieniądze na jey potrzeby jak oraz przez siebie za dar 10,000 złotych polskich, ofiarowany kanak, toaletkę i dalsze zmyślone stosunki, tudzież do Ziemstwa Wileńskiego, o skassowanie Obligu oyca, a za nim oczewistego Grodzkiego Trockiego Dekretu, którym kontentował się, i jakiego ani drogą skargi, ani porządkiem appellacyi niezażalił, i uskutecznić przez Tradycyą dozwolił, zniszczenia jakich dowodów szukając pro re Exdotacyi wydziału części 4tey z majątku oyczystego na rzecz Kniażewiczowey uczynił zamiar, a tak na różne Subselia invitując processem, ducha rozszerzonego niepokojem z Malkontencyi pochodzącego otwierają dowód, i uciążyć nieprzyjemnościami poczynili zamiary tym bardziey że wierzycieli swoich podmówiwszy do Procesu z Tradycyiną Possesorką i z samym sobą naturę possesyi Misiuczan Kondyktowym okrytą Dekretem, i tey natury possesyą tradycyiną swiadczyć i tłumaczyć jest smiały, i na usługę własnym poswięcił się wierzycielom, przeciw czemu popierany w Sądzie Głównym drogą skargi Process, jak oraz do władz Gubernialnych o naruszanie possesyi podawane prośby wyjaśniają niezmówną lecz aktualną teyże Kniażewiczowey tradycyiną possesyą, przez Stanisława Drozdowicza na krzywdę jey pomawianą i na wyzucie z oney z kondyktu ułożonego przedsięwziętą. Co do silney obrony dając dla niey powód przekonać publiczność i jego wierzycieli jest zdolnym że tenże Drozdowicz radby z niczym z Misiuczan wyprawił siostrę, possesyą odjął, byleby swemu zamiarowi dogodził; a sam o poróżnienie familiy przez Opiekuna złorzecząc, wytężonych do zgnębienia Kniażewiczowey siostry rodzoney dokładają usiłowań, do jakich odwracania zmuszoną będąc, nie obcym wpływom lecz swojemu uciskowi winę poróżnienia się familiynego naznaczyć powinni; tym bardziey że obżałna Paszkiewiczowa, po objawieniu przez awizacyą Kniażewiczowey ukrzywdzoney zdobyciem obligu na 2674 rubli srebr. nieprzykładnego siostry swey postępku doświadczając, attakowaną była o cofnienie zaniesionego i ogłoszonego processu, i listy ofiarujące pogodzenie się i układ pisała, i bydź przebłaganą deklarowała się, aby gotowy napisany i jey przysłany reces czyli cofnienie manifestu podpisała i onego umieszczenia w Dodatku Kuryera Litewskiego, z krzywdą i oczernieniem opiekuna nastąpiło, czego gdy nie dopełniono, zmyślono list, jakby od Kniażewiczowey do Paszkiewiczowey pisany, że umieszczenie w Gaze-

tie processu w Trokach zaniesionego przechodzi jey wolą i z iey nie zgadza się życzeniem, bo zawstydzona Paszkiewiczowa odpowiedzią na swe żądanie, odebrała wymówkę; iż mimo zapewnienie, że jeśliby Opiekunowi układ bez woli ich uczyniony Kniażewiczowey nie zdał się, wówczas iż oblig powróci, a do stanu własności zwrót uczyni, czego gdy nie dotrzymała, szukać sprawiedliwości w juryzdykcyi na to właściwey obrała za jedyny i ostateczny środek, co listy pisane od Paszkiewiczowey i przysłane gotowe do podpisania oświadczenie, przy rozprawie złożyć się mające przeświadczą i dowiodą, a gdy reproces cel rzeczywisty prawdy ukrywając podeyrzliwe podnięty do poróżnienia się familiynego wpływu obcego zarzuca, niech więc publiczność będzie Sądem bezstronności, czy własne rodzeństwa winy i uciski, czy opiekuńcze i obce wpływy niniejszy wyrodziły process, i do różnicy familiyney przyczyniły się: a więc obwinienie Opiekuna będąc dowodem strony przeciwney niechęci, do usunienia się od pomocy radziby zrządzić przyczynę, lecz pobudzony obowiązkami ufności oyca, powinności obrony od niewinnego prześladowania pupilli usadzonego na uszczuplenie jey funduszu rodzeństwa, nie może zostawić obojętnym na niedolę tey niewinney ofiary Opiekuna w którą chce wprawić pracująca do zniszczenia losu familia. Ile więc zdołam uczynić pomocy, ufając nie zachwianey w interessie tey sprawiedliwości, dokładać się pracą i staraniem od ugnębienia rodzeństwa i ocalenia tey doli czuję obowiązek: dla tego oczyszczając się przez reprocess od zarzutu przyłożenia się Opiekuna do poróżnienia familiy powyżey wyłożone, w tym manifeście odkrywam i wywiązuję przyczyny, i te własną ręką napisane podpisuję.

Rafał Stegwiłło Pisarz b. Ziem. Ptu Trgo jako W. Kniażewiczowey Regentowey Opiekun.

Roku 1826 mca maja 20 dnia, przed Sądem Grodzkim Ptu Wilenskiego stanąwszy obecnie WJPan Jan Grobicki Adwokat Sądu Glgo Litsko Wilengo 2go Depart. niniejsze oświadczenie wpisać do protokułu podał.

Przyjęliśmy Prezydent Adam Daukszá
Sędzia Karol Koziełł
Romuald Chrzczonowicz Sędzia.

Jest w Aktach świadczę Regent Onufry Horodeński

Dozwolono drukować 22 maja 1826 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Jana Oskierki b. Marszałka Powiatu Wileyskiego przeznaczony, ogłasza przez niniejszą Awizacyą, że Oczewisty swóy Dekret dnia 11 maja idącego roku w mieście Wileyce opromulgował i dla niekontentujących się stron dopusciwszy przed Sąd Główny Minski 2. Departamentu Appellacyi, dla wniesienia Appellacyinych punktów do Sądu Ziemskiego Powiatu Wileyskiego sześciotygodniowy od daty ogłoszenia przeznaczył termin. 1826 roku maja 11 dnia.

Stanisław Swiętorzecki S. Z. P. W. Exdywizor.
Ignacy Jaźwiński P. Z. P. W.
Justyn Chomski P. Z. P. W. Exdywizor.
Marcin Radwan Bądzkiewicz Exdywizor. Regent.

1 Maja 24 dnia 1826 r. z domu W. Wicinego doktora na Ulicy Wileńskiey pod N. 728, zginął wyżeł, którego charaktery zewnętrzne są następujące: wielkości znaczney, boki światło, grzbiet ciemno-tarantowaty, głowa światło-kasztanowata, na łbie mała łysinka, pod brzuchem guzik wielkości orzecha włoskiego, ogon długo ucięty, przy nasadzie którego plama kasztanowata ciemnieysza od głowy, uszy mierne, jedno przekąszone z brzegu. Ktoby takowego wyżła gdzie postrzegł, albo miał u siebie uprasza się o dostawienie go do wyżey pomienionego domu, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Pokoje do najęcia.

2 W ulicy Wileńskiey w domu byłym Malczewskich a teraz Baranowiczow, jest do najęcia od dnia 19 idącego maja, miesięcznie, appartament z 7miu pokojow większych i mnieyszych składający się; na gurze od ogrodu położony, z meblem dostatecznym i dalszemi wygodami, oraz staynią i wozownią. Ktoby życzył sobie zająć takowe pomieszkanie, zechce zgłosić się do Aktorow domu tamże mieszkających.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowey summy w ogóle 14,721 rubli 83 kop. assygnacyami, pozostałey w ręku zbiegłego podradczyka Łunca, za dostawę przezeń, podług kontraktu z kommissyonierem 10 klassy Fadiejewem zawartego, oddane na przedaż z publicznych targow domy poręczników jego, w mieście Szawlach położone, Abrama Eliaszewicza i Ignacego Łuntkiewicza, do czego naznaczone były terminy w maju i oktobrze 1825 roku, lecz dla niejawienia się życzących, naznaczono nanowo terminy: 1szy 21, 2gi 23 następującego miesiąca junii, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do targow, i do kupienia pomienionych domow, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 15 aprylа 1826 roku.

Asessor Nowicki.
Sekretarz Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

2 Dom JPP. Macieja i Rozalii Kaczyńskich obywatelów miasta Wilna przy klinikach Cesarskiego Uniwersytetu na placu uniwersyteckim zabudowany, Rząd tegoż Uniwersytetu kupuje; jeżeliby przeto kto miał jakie do tego domu pretensye, ma je objawić temuż Rządowi w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. Dan d. 21 maja 1826 r.

SekretarzNorbert Jurgiewicz.

3 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Iż po zmarłym Kazimierzu Zelazowskim Kollegialnym Registratorze uzyskane są pieniądze z jego debitorów, i odesłane do Magistratury Wileńskiey Powszechney Opieki, a zatem sukcessorowie jegoż ś. p. Zelazowskiego raczą jawić się do tegoż Rządu z dowodami, okazującemi istotne należenie im spadku Sukcessyi po przerzeczonym Zelazowskim, w przeciągu trzech miesięcy. Datt w Wilnie roku 1826 miesiąca maja 12 dnia.

Jan Iskrzycki Radca Rządu Guber.
Sekretarz Jan Sokołowski.
Perzanowski Kollegialny Sekretarz.

3 Kommissya Sądowa Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazem, do dzieł i długow JW. Hrabiny Rzewuskiey odrębnie ustanowiona, postanowieniem swoim w dniu 16 marca r. b. nastąpionym, i przez pośrednictwo Rządów Guberńskich Guberniów Wołyńskiey, Podolskiey i Kijowskiey ogłoszonym, zawiadomiła wierzycieli i pretensorów JW. Hrabiny Rzewuskiey, iż po uformowaniu się zupełnego kompletu żadney już nie mają przeszkody do likwidowania się w swoich należnościach i do zyskiwania formalnych w tym Sądzie wyroków z zastrzeżeniem, iż po przeyściu siedmiu niedziel to jest: od 4 maja rygor zaoczności niejednokrotnie ogłaszaney skutkować będzie, przy czém i to razem polecono, aby wierzyciele na dzień 4 maja r. b. stawili się dla oswiadczenia determinacyi czyli na Mappach w Archiwum będących poprzestają lub też ich sprawdzenia żądać będą, a to dla ułatwienia przeszkod ustanowienie massy majątku tamować mogących, niezagradzając nikomu wolności przynoszenia swych kathagoryi przed upływem czasu powyżey oznaczonego, termin takowy już się zbliża, a wezwanie Sądowe kończy się na bezpożytecznym oczekiwaniu, bo dotąd nikt rozsądzenia nie zażądał. Niech więc odtąd każdy kogo ta massa interessować może, poprzestanie się użalać na drogi do pozyskania sprawiedliwości zakryte, niechay przestanie przypisywać winę opóźnienia temu Sądowi do którego po uzyskanie wyroku mimo niejednokrotne wezwania przychodzić niechce, a jeśli z zaoczności w następnym czasie skutkować się mającey poczyta sobie bydź uciążonym, niech sobie samemu przypisze tę niedogodność, do którey przez własne przyczynił się zaniedbanie, przepisy albowiem prawa, i porządek przestąpionemi bydź nie mogą, uniknienie zaś rygoru zaoczności wprost zależy od woli strony która zdaje się potrzebować tego niepowinna, aby jey przypominano, że własnego interessu pilnować jest obowiązaną, Sąd jednak który to na pierwszym ma celu, aby Woli MONARSZEY i zaufaniu stron odpowiedział, nie może patrzeć obojętnie na to zaniedbanie które się dotąd skutkuje, a które niczym już usprawiedliwione bydź nie może, po ostatecznym ogłoszeniu, iż Sąd w pełnym komplecie zebrany mając odkrytą do Sądownictwa drogę, czeka stron przychodzenia aby ich spory rozwiązując, własne usiłowania i stron życzenia jak nayrychley ile bydź może skutecznił, wstąpienie Marszałka Ptu Łuckiego i Kawalera JW. Władysława Podhorodeńskiego w dniu 26 kwietnia r. b., w pełnienie obowiązków Prezesa tego Sądu, nie zmienia postaci rzeczy w pełnym komplecie ogłoszoney i bez przerwy trwającey, on albowiem zajął swe mieysce oddawna mu przeznaczone, w którym przez JW. Pruszyńskiego Marszałka Ptu Ostrogskiego i Kawalera od 16 marca r. b. dla słabości jego zdrowia dotąd był zastępowanym, kiedy więc Kommissya dla nieprzybycia JW. Załęskiego byłego Marszałka Ptu Owrúckiego z powodu przytrafioney słabości zdrowia dotąd w rozpoznanie interessu JW. Jenerałowey Rossyy. wdać się nie mogła, a stosownie do prawideł sobie właściwych likwidacyą długów od tey kathegoryi rozpocząć jest winną, aby zatym odtąd nikt zgoła o zupełności kompletu i o zaoczności od 4 maja skutkować się powinney niewiadomością wymawiać się niemógł, postanowiła poraz ostatni zawiadomić o tym wierzycieli i pretensorów JW. Hrabiny Rzewuskiey nie tylko przez pośrednictwo Rządów Guberskich Guberniów Wołyńskiey, Podolskiey i Kijowskiey, i Hrado Naczalnika miasta Odessy, ale nawet przez zniesienia się z Marszałkami powiatowemi tych Guberniów z prośbą, aby drogami sobie właściwemi ninieysze postanowienie ogłosić raczyli, które aby i w gazetach dla Publiczney wiadomości i spełnienia do kogo należy zamieszczonym zostało, odnieść się (i odniesiono się) tak do Rządow Guberńskich powyższych Guberniów, Hrado Naczalnika miasta Odessy jako też do Marszałków powiatowych i do Redakcyi Kuryera Lit. Działo się w Starym Konstantynowie na sessyi Sądowey dnia 26 kwietnia 1826.

Prezes i Kawaler Władysław Bozydar Podhorodeński.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołay Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.
Członek Kommissyi Piotr Szyrma.
Członek Kommissyi Michał Jaworowski.
Członek Kommissyi Ludwik Dubiecki.
Sekretarz Zawadzki.
Expedytor Tatarowski.

---

2 Z mocy postanowienia Opieki Szlacheckiey Powiatu Wilenskiego pod rokiem 1826 miesiąca maja 8 za N. 155. mnie niżey podpisanemu danego, będzie się wyprzedawać na rzecz zawinienia skarbowego przezemnie i Członka Sądu Niższego Ziemstwa Wileńskiego odkomenderować się mającego, przez publiczną licytacyą, drzewo z lasow majątku Woydaciszek wycięte a na kilku brzegach rzeki Wilii i na dziedzincu Woydaciskim znaydujące się, w odległości tylko o pięć mil od Wilna leżące, a zatem i transport onego do miasta łatwy i nie wiele może kosztować bo za jeden dzień rzeką Wilią może bydź przypędzone, jako to drzewa sosnowego opałowego a w części zdatnego na budowlą i piłowkę około kop 20tu, to jest mniey lub więcey, brzozowego opałowego sążni z kilkanaście, także brzozowego opałowego w lesie na brzeg rzeki niewywiezionego sążni z kilkadziesiąt, przeto życzący nabycia pomienionego drzewa niech raczą przybyć do majątku Obywatela Korsaka Woydaciszek w Powiecie Wilenskim leżącego na dzień 1szy miesiąca junii roku teraznieyszego 1826, bo w takowym mieyscu i czasie zacznie się wyprzedawać powyższe drzewo.

Onufry Dziekonski.

Dozwolono drukować dnia 15 maja 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Reszka.

Wyjeżdżający.

3 Przemieszkiwający w tuteyszym mieście, z czasowym biletem, Pruski poddany Leopold Montowt; odjeżdża za granicę do Prus do miasta Królewca do znaydującey się tam jego familii.

---

3 Wyjeżdża za granicę do Prus, do miasta Królewca i Kłeypedy prykażczyk 1szey klassy, Wileńskiego i Gildy kupca: Salomona Heymana, Josiel Tobiaszewicz Zakheym obywatel Wileński mający własny dom pod N. 344, ze służącym Hirszem Owsiejowiczem Zameckim, w interesie kommercyi na miesięcy osm.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 63

Wilno dnia 26 maja v. s. 1826 Roku.

1 Od Litewsko-Grodzienskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż krobczane pobory na opłatę żydowskich długow, podług instruktarza Ukazem Rządzącego Senatu potwierdzonego, oddają się przezRządGubernialny w 4roletnią arendowną tenutę, z publicznego targu, w miastach: w Grodnie z miasteczkiem Krinkami; w Nowogródku z miasteczkami Lubczem, Połoneczką, Stwołowiczami i Dworzyszczem; w Lidzie z miasteczkami: Bielicą, Wasiliszkami, Roduneje, i Rożanką; w Wołkowyskim Powiecie z miasteczkiem Janowo i w Brześciu z miasteczkiem Wysoko-Litewskim; życzący wziąć pomienione pobory, zechcą przybyć na targi do Gubernialnego Rządu z dostatecznemi ewikcyami na terminy: 1szy 25, 2gi 31 maja a 3ci i ostateczny 15 junii bieżącego roku. Dnia 13 maja 1826 roku.

Sekretarz Liudohowski.

---

1 Oświadczenie Imieniem WJPana Mikołaja Filipowicza Guberńskiego Sekretarza czyni się z następney okoliczności, nie żyjąca Agafia Wasilewna Ungande nadworna Sowietnikowa na dokument obligacyyny w roku 1820 xbra 23 dnia zawiniła summę rub. sr. 502 zeszłemu Robertowi Zienkowiczowi, po zeyściu którego Plenipotent sukcessorów Zienkowicza W. Ignacy Polencz Tytularny Sowietnik przelał takowy oblig W. Stefanowi Kozłowskiemu Sekretarzowi, skutkiem więc przelewu Kozłowski stawszy się jedynym aktorem pieniędzy należnych od Sowietnikowey Ungande będąc potrzebnym kredytu pożyczył u oświadczającego się w roku 1823 mca 8bra 28 dnia rub. assygn. 1,000 z terminem opłaty za dwa miesiące, na pewność zaś opłaty wniosł ewikcyą na summie obligiem zjaśnioney a od Sowietnikowey Ungande należney, i to zapisanym skryptem na tymże samym Ungandy obligu upewnił, gdy więc załujący oczekiwał od Kozłowskiego powrótu zajętych pieniędzy, i odzysk ich szczególnie z summy u Sowietnikowey Ungande mając ubezpieczony, był o należność swą spokoynym, tymczasem z zapisanego oświadczenia w dodatku Kuryera Lit. przez JW. Alexandra Barona Wrangella Półkownika woysk Rossyskich Imieniem własnym i całego rodzeństwa działającego dowiaduje się żałcy, że Guberński Sekretarz Stefan Kozłowski z obżałowanemi Wrangellami jako sucessorami Ungandy Sowietnikowey, miał jakoby w roku 1825 julii 10 dnia zawrzeć ugodę, skutkiem którey oblig sobie służący zniszczemnił i powrót onego zapewnił; z tey czynności załcy uważając albo Kondykt między obżałmi Wrangellami a zeszłym Kozłowskim na krzywdę swoją utworzony, albolitez inne projekta nastałe po niedawnym zgonie Kozłowskiego, bynaymniey zobojętnić należności hypotekowaney na funduszu po Sowietnikowey Ungande pozostałych niemogąc, przez czyniące się oświadczenie niniejsze JWW. Wrangellom odpowiada, iż jeśliby i chciał działać jakie układy albo działał zeszły Kozłowski z JWW. Wrangellami o summę od ich antecessorki Ungandy należną, to nigdy o całość jey traktować nie miał prawa, bo summa kredytowana przez niego a na tém funduszu w kapitale rub. ass. 1,000 hypotekowana, dopóty nie była już jego własnością ale żał., dopókiby opłatą, tey nie zniosł hipoteki; o obcą więc własność jak żadnych układów nie mógł stanowić nieżyjący Kozłowski, tak wszelkie jeśliby jakie i bydź miały, bynaymniey funduszu zeszłey Ungande nieuwalniają od stosunku dellatora, jeżeli więc JWW. Wrangellowie bez okazania autentycznego obligu, i przekonania czy Kozłowski jest lub nie jego do owey daty aktorem, w dobrey wierze z nim robili układ, za tę więc nieostróżność sami sobie niech przypiszą winę, a załcy nie mając do tych por wyręczoney należności, pilnując się funduszu ewikcyi uległego, nie zważając ani akceptując nieprawych obżał. czynności że o należną sobie ilość pieniędzy z Obżał. Wrangellami jako sukcessorami i posięgającemi spadek po Sowietnikowey Ungande prawem czynić będzie, zapowiada i obżałnych naysolenniey manifestuje. Mikołay Filipowicz Guberń. Sekretarz.

Roku 1826 mca maja 20 dnia, przed Aktami Grodz. Ptu Wileńskiego osobiście stanąwszy WJPan Mikołay Filipowicz Guberński Sekretarz niniejsze oświadczenie wpisać do protokułu podał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwolono drukować, 25 maja 1826 roku. Cenzor, Radca Kollegialny Symon Żukowski.

---

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Stanisławowi Tyszkiewiczowi Kamerjunkrowi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI jako Debitorowi, a zaś Urodzonym Michałowi i Eleonorze z Hrabiów Tyszkiewiczów Gielgudom Marszałkom Nadwornym Litewskim, Zofii Hrabiance Tyszkiewiczównie Generałównie w assystencyi męża lub prawney opieki, Józefowi Fergisowi Krayczemu, Alexemu Kościałkowskiemu Marszałkowi lub jego Sukcessorom, Antoniemu Zarębie Komornikowi, Józefowi Komarowi Regentowi, Józefowi Dowgiale Szambelanowi, Antoniemu i Józefowi Łappom, Stanisławowi oycowi, Józefowi i Benedyktowi synom Niepokoyczyckim, Xaweremu Jawszewiczowi Regentowi, Józefowi Karwowskiemu Porucznikowi, Józefowi Broniszowi, Antoniemu Kołyszkowi Sędziemu, Wincentemu Golcowi Porucznikowi, Ignacemu Czarnockiemu Szambelanowi, Janowi Swiętorzeckiemu Marszałkowi, Felixowi Jazwińskiemu Prezydentowi, Barbarze Abramowiczowey Starościnie, Xiężniczce Stefanii Radziwiłównie i Jey dostoyney opiece, oraz Jey Massy Prokuratoryi; Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Rossieńskiemu, XX. Karmelitom Głębockim, Henrykowi synowi, Elżbiecie matce Rautensztrau, Onufremu Dworzeckiemu Sędziemu, Jerzemu Hrabi Tyszkiewiczowi Kasztelanowi Kawalerowi Orła Białego, Tomaszowi Mineykowi Staroście, Danielowi i Janowi Straszewiczom, Chryzostomowi Piłsudzkiemu Marszałkowi, Antoniemu Swiętorzeckiemu Sędziemu, Andrzejowi Bortkiewiczowi, Karolowi Bystramowi Szambelanowi, Piotrowi Koryźnie Prezydentowi Grodzkiemu Upitskiemu, Kienikszteleroowi Aptekarzowi Poniewiezkiemu, X. Bykowskiemu Biskupowi, Michałowi Wo-

ronowiczowi, Antoniemu i Bogumile Korewom Sęstwu, Tadeuszowi Bukatemu Szambelanowi, Stanisławowi Montrymowiczowi Regentowi, Janowi Korzeniewskiemu Staroście, Piotrowi Tyszkiewiczowi Kapitanowi, Józefowi Tyszkiewiczowi Półkownikowi, Józefowi Sokołowskiemu Pisarzowi Grodzkiemu Upitskiemu, Piotrowi i Franciszce Miłkowskim Szamb:, Antoniemu Syrewiczowi Chorążemu, Marcellinowi Kublickiemu Rotmistrzowi, Michałowi Tyszkiewiczowi Prezydentowi Granicznemu Gubernialnemu, Leonowi Bohdanowiczowi Rotmistrzowi, Janowi Zórawskiemu Skarbnikowi, Józefowi Siesickiemu Podkomorzemu, Alexemu Kościałkowskiemu Marszałkowi lub jego sukcessorom, Stanisławowi Pietkiewiczowi Łowczemu, Stanisławowi Gzowskiemu Porucznikowi, Wiktoremu Sugietcie Regentowi 1go Departamentu, Felixowi Siesickiemu Sędziemu Granicznemu Gubernialnemu, Stanisławowi i jego rodzeństwu Boufałom Oboźnym, Teodorowi Walterowi Sowietnikowi lub jego sukcessorom, oraz pracowitym Pawłowi Piotrowowi, Dziennie Frołowi, Jakóbowi i Annie Juszkiewiczom, Tadeuszowi Juszkiewiczowi, Antoniemu Sylwestrowiczowi Prezydentowi, Kazimierzowi Irzykowiczowi Rotmistrzowi, XX. Seminarzystom Wornieńskim, Wincentemu Białozorowi Marszałkowi Rossieńskiemu, Józefowi Bortkiewiczowi Sędziemu Szawelskiemu, Ignacemu i Józefowi Konarskim Starostom, Ignacemu Mikuckiemu Porucznikowi, Katarzynie Tyszkiewiczównie, Adamowi Kucewiczowi Regentowi w stopniu Brygadyera Białozora, Krzysztofowi Platerowi, Wiktoremu Sugietcie Regentowi, Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Rossieńskiemu, X. Niezabitowskiemu Proboszczowi Wileńskiemu, Wincencie Straszewiczowey, Kajetanowi Lachowiczowi Pisarzowi, Gastdowi obywatelowi Wileńskiemu, Karnerom obywatelom Wileńskim, Karolowi Grunertowi Radnemu Miasta Wilna lub jego Sukcessorom, Gieryngowi obywatelowi Wileńskiemu, Mancelmanowi Radnemu Policyi Miasta Wilna, Józefowi Bilewiczowi Podkomorzemu Rossieńskiemu, X. Grabowieckiemu Proboszczowi Jałowskiemu, Kazimierzowi i Franciszkowi Römerom Rotmistrzom, Ludwikowi Hryniewiczowi Sędziemu Granicznemu, Stanisławowi Eydrygiewiczowi Sędziemu, X. Dominikowi Znatowiczowi Plebanowi Strzednickiemu, Frycowi Garbarzowi w Srzedniku, Starozakonnym: Gierszonowi Chackielowiczowi mieszkańcowi Kowarskiemu, Eliaszowi Dawidowiczowi obywatelowi Kieydańskiemu, Leybie Abrahamowiczowi obywatelowi Wileńskiemu, Symsonowi Abrahamowiczowi oraz Frumie Gurlandowey i jey potomstwu Sukcessorom Gurlanda, Starozakonnemu Mowszy Dawidowiczowi Kupcowi, Chaimowi Gierszelowiczowi obywatelowi Czekiskiemu, Josielowi Ickowiczowi, Fünkergowi Kupcowi, Beniaminowi Percowiczowi obywatelowi Wileńskiemu, Abrahamowi Mowszowiczowi Surdeckiemu, Abelowi Giecelowiczowi obywatelowi Rossieńskiemu Kredytorom Zeszłego Janusza Tyszkiewicza Generała Woysk Polskich, Kazimierzowi Irzykowiczowi Rotmistrzowi, Janowi Zurawskiemu Skarbnikowi, Alexemu Kościałkowskiemu, Karolowi Grunertowi Radnemu, Gieryngowi, Klarze Wislanchowey Podkomorzyney lub jey Sukcessorom, Bolesławowi Römerowi, Iwanowiczowi, Stanisławowi Surwiłowi i dalszym stronom na Dekrecie w Srzedniku ferowanym stawającym, Pozew przed Sąd Główny Litewski Wileński 2. Departamentu Wremiennego, z powództwa Urodzonych Adama Popłońskiego Porucznika woysk rossyyskich już za przelewem od odstawnego Porucznika Edwarda Lubowickiego w summie 14,000 rubli assygnacyinych, już z osoby własney w summie czer: złł: 200 Kredytora Massy Ur. Stanisława Tyszkiewicza Kammerjunkra, oraz Jana Wiernikowskiego Rotmistrza Wołyńskiego Ułańskiego Półku mającego nadaną pełną władzę osiągnienia w tych summach satysfakcyi z teyże Urodzonego Tyszkiewicza Massy, do każdego sprawy drogą appellacyi po Exdywizyi Strzednickiey w tym Sądzie oczewiście rozbierać się mającey przypadnienia, skutkiem przedpisań władz mieyscowych, mając Załący się Delator nadane prawo w maści przez Obżałowanego Tyszkiewicza pod Konkurs poddaney, a pomiędzy dalszych obżałowanych pozwanych jako teyże massy kredytorów Dekretem Exdywizorskim rozdzieloney, poszukiwania satysfakcyi na teyże massie w summach powyżey poszczególnionych i w zaległych od tychże summ procentach, jako przez obżałowanego Tyszkiewicza za dwóma obligami zawinionych, gdy nieinaczey będą w stanie takową należną sobie osięgnąć satysfakcyą, jak tylko przez koley spłaty przez wszystkich obżałowanych massy Urodz: Tyszkiewicza Kredytorów, jako drogą lokacyi takową massę utrzymujących i possydujących, w celu zatem z wyroku Sądu Głównego osiągnienia podobney satysfakcyi Załący się Delatorowie ninieyszym pozwem powołując tak Obżałowanego Tyszkiewicza jako debitora, a obżałowanych jego Kredytorów jako utrzymujących tegoż massę satysfakcyi żałących się Delatorów uległą, następne zakładają prośby: za dwóma obligami summy na rzecz Załących się Delatorow zrekognoskowania z zaległemi procentami i expensem prawnym, zobowiązania obżałowanych Kredytorów jako przez koley lokacyi pociągających dobra satysfakcyi za należność żałących się Delatorow uległe, do dopełnienia opłaty w gotowym groszu, ogólnie zarekognoskować się mającey summy, terminu jak naykrótszego do opłaty przeznaczenia, i tego uznania co z rzeczy wypadnie, i o co obszerniey przy sprawie proszonêm będzie, z wolną poprawą żałoby lub nowey wyniesieniem. Pisan 7 maja 1826 roku.

Roku 1826 miesiąca Maja 10 dnia, Woźny swiadczę, iż takowego pozwu trzy kopije z autentykiem zgodne z Instancyi WW. JPP. Adama Popłońskiego Porucznika woysk Rossyiskich i Jana Wiernikowskiego Rotmistrza Ułańskiego Wołyńskiego Pułku, jedną JW. Stanisławowi Tyszkiewiczowi Kammerjunkrowi Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI jako Debitorowi, drugą imionami i nazwiskami pomienionym jego Kredytorom jako osięgającym z Exdywizyi Strzednickiey lokacyę na tym majątku, oczewisto w tymże majątku Strzednikach podałem, położyłem i o rozprawie zapowiedziawszy, trzecią dla bliższego tychże lokatorów zawiadomienia, do Dodatku Kuryera Litewskiego podałem. Datt ut supra.

Jan Kisiel Woźny Powiatu Wilenskiego.

Dozwolono drukować 19 maja 1826 roku
Cenzor Symon Zukowski.